

Instytut Pamięci Narodowej - Archiwum

<https://archiwum.ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/120323,Stanowisko-Instytutu-Pamieci-Narodowej-w-sprawie-e-wspolpracy-polsko-ukrainskiej-w.html>
01.03.2026, 18:26

Strona znajduje się w archiwum.

Stanowisko Instytutu Pamięci Narodowej w sprawie współpracy polsko-ukraińskiej w kontekście ekshumacji, pochówków i upamiętnień ofiar wojen i ludobójstwa

Data publikacji 27.10.2020

1. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu zawsze się opowiadał za współpracą międzynarodową – również na polu pamięci narodowej – utrzymaną w duchu partnerstwa, wzajemnego szacunku i poszanowania prawdy. Państwa mają obowiązek pamięci o swoich obywatelach niewinnie pomordowanych w czasach zniewolenia oraz o bohaterach walczących o wolność i niepodległość.
2. W XX wieku zarówno Polacy, jak i Ukraińcy byli ofiarami totalitarnych potęg oraz zbrodni ludobójstwa. Pamięć o nich jest także uniwersalnym wyzwaniem dla obu państw. Jej wyrazem jest dążenie do zapewnienia ofiarom zbrodni godnego pochówku oraz sprzeciw wobec jakichkolwiek form gloryfikacji struktur militarnych i organizacji, które były sprawcami zbrodni wojennych, zbrodni przeciw pokojowi i zbrodni przeciw ludzkości. Tak pojmowany szacunek dla ofiar może i powinien łączyć oba państwa na niwie dobrosąsiedzkiej współpracy.
3. Tam gdzie konflikty wojenne stawiają przeciw sobie żołnierzy walczących o przeciwstawne interesy, o ile są prowadzone przy zachowaniu zasad i prawideł wojny, bez zbrodni ludobójczego wyniszczania ludności, nie ma przeszkód dla wspólnej pamięci o poległych. Tak jak to ma miejsce na cmentarzach wojennych z I wojny światowej, gdzie obok siebie spoczywają żołnierze obu walczących stron.
4. Polska szanuje ukraińskie dążenia do pielęgnowania pamięci i miejsc pochówku tych żołnierzy ukraińskich, którzy brali udział we wzajemnych walkach ukraińsko-

polskich i polsko-ukraińskich w latach 1918-1919. Oczekujemy podobnego szacunku dla polskich ofiar konfliktów z tych lat – dla ich cmentarzy i ich prawa do godnego pochówku. Polska, jako państwo w tym konflikcie zwycięskie, które w okresie międzywojennym objęło swymi granicami sporne obszary, nigdy nie uznała za dopuszczalne, aby masowe zbrodnie na cywilach były drogą do ostatecznego przesądzenia kwestii ich przynależności.

5. Szczególnie ważne w dziejach polskich i ukraińskich jest przypomnienie w tym roku stulecia wspólnego braterstwa broni w walce przeciwko bolszewickiej Armii Czerwonej o wolność obu narodów. Szacunek dla wspólnie przelanej krwi w obronie Europy przed sowieckim totalitaryzmem może i powinien być punktem odniesienia dla wspólnych obchodów. Mogą one cementować dobrosąsiedzkie relacje we współczesności. Podobnie wspólne zabiegi powinny łączyć pamięć o ukraińskich i polskich ofiarach zbrodniczej polityki Związku Sowieckiego w okresie międzywojennym – w tym odkrywanie przed światem prawdy na temat Wielkiego Głodu na Ukrainie i tzw. antypolskiej operacji NKWD.
6. Kierując się tymi intencjami w ostatnich latach strona polska wydała zgodę na budowę na swoim terytorium szeregu ukraińskich miejsc pamięci, m.in. tablicy Misji Wojskowej Armii Ukraińskiej Republiki Ludowej i Symona Petlury, skweru im. gen. Marka Bezruczki w Warszawie, kwatery żołnierzy ukraińskich na cmentarzu w Łańcucie.
7. Również w odniesieniu do II wojny światowej zarówno strona polska, jak też strona ukraińska powinny opierać się na szacunku dla faktów. Prawda o ukraińskich dążeniach niepodległościowych z tego czasu i o polskich dążeniach do odbudowy państwa, zniszczonego przez dwa totalitaryzmy, oraz martyrologia obu narodów pod okupacjami, nie musi być przedmiotem sporu. Podobnie nie powinny obu narodów dzielić wyzwania związane z dążeniem do zapewnienia godnych pochówków ofiarom ludobójstwa. Obowiązek przeprowadzenia ekshumacji i pomoc w przeniesieniu szczątków niewinnie pomordowanych mężczyzn, kobiet i dzieci z dołów śmierci do grobów, będących wyrazem pamięci i szacunku dla nich, również powinien łączyć oba narody. Jednak zarówno w interesie Ukrainy, jak i Polski oraz innych narodów, leży bezwzględne potępienie wszelkich form ludobójstwa.
8. Dystans kilkudziesięciu lat od zbrodni dokonanych w latach 40. XX wieku już dzisiaj praktycznie uniemożliwia ściganie większości sprawców zbrodni. Nie znaczy to, że traci uniwersalny sens argumentacja z Konwencji ONZ o niestosowaniu przedawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości, która mówi m.in. o tym, że „skuteczne karanie zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości stanowi ważny czynnik w zapobieganiu takim zbrodniom, ochronie praw człowieka i podstawowych swobód, zwiększaniu zaufania, rozwoju współpracy między narodami i popieraniu międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa”. Tam gdzie sprawcy zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości już nie żyją, państwa i

narody – właśnie w trosce o zapobieganie takim zbrodniom na przyszłość oraz w trosce o ochronę podstawowych praw człowieka – mają zarówno obowiązek przekazywania następnym pokoleniom pamięci o ofiarach, jak i obowiązek potępienia sprawców tych zbrodni.

9. **Ukraińska Powstańcza Armia w okresie II wojny światowej podjęła działania bezprecedensowe w dwudziestowiecznych dziejach stosunków ukraińsko-polskich i polsko-ukraińskich. Chcąc ostatecznie metodą faktów dokonanych przesądzić o utracie przez Polskę po zakończeniu okupacji niemieckiej ziem znajdujących się w składzie województwa wołyńskiego, lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego, sięgnęła po wzorce ludobójstwa i rozpoczęła zorganizowaną akcję wymordowania polskich mieszkańców tych ziem.**
10. **Państwa, które podpisały Konwencję w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa, zgodziły się na potępienie tego rodzaju zbrodniczych metod rozwiązywania sporów o granice i terytoria. Antypolska akcja UPA była ludobójstwem.**
11. **Rozumiejąc skomplikowanie historii, wielowątkowość różnych okoliczności napięć i sporów oraz skutki rozpętanej w czasie wojny spirali nienawiści, pragniemy podkreślić, iż mamy świadomość, że tam gdzie toczy się wojna nieregularna, szczególnie łatwo o przypadki niesubordynacji, incydentalne nadużycia czy działania, będące w skrajnej niezgodzie z instrukcjami dowództw i nadrzędnych szczebli organizacyjnych. Jednak właśnie fakt, że decyzja o przeprowadzeniu masowych zbrodni na polskich cywilach oraz na tych Ukraińcach, którzy nie chcieli wziąć udziału w ludobójstwie, była systemową decyzją kierowniczych ogniw UPA, zorganizowaną odgórnie i skoordynowaną akcją, nie pozwala nam na zgodę na jakiekolwiek formy gloryfikacji tej organizacji w przestrzeni publicznej.**
12. Jeżeli chcemy zachować szacunek dla niewinnie mordowanych, w większości bezbronnych ofiar, jeżeli jesteśmy zainteresowani zapobieganiem zbrodniom ludobójstwa na przyszłość oraz powodowani troską o ochronę podstawowych praw człowieka, ani w Polsce, ani w żadnym innym kraju nie powinniśmy godzić się na upamiętnienia oddające hołd organizacjom odpowiedzialnym za systemowe ludobójstwo. Z podobnych względów nie powinno być miejsca dla podobnych wyrazów hołdu dla jakichkolwiek formacji i jednostek policyjnych będących na służbie Rzeszy Niemieckiej.
13. Partnerskie stosunki powinny być oparte na wzajemności. Polska nie wprowadza żadnych utrudnień na wypadek wyrażenia przez stronę ukraińską woli przeprowadzenia ekshumacji szczątków członków ukraińskiej społeczności narodowej. Deklarujemy pełną współpracę i udzielenie zgód na takie działania strony ukraińskiej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. W ramach wzajemności

oczekujemy po prostu umożliwienia ekshumacji ofiar niehumanitarnych zbrodni lub poległych żołnierzy oraz zgody na ich godny pochówek.

14. Musi budzić zdumienie sytuacja, w której po raz kolejny za spełnienie podstawowych obowiązków ekshumacji i pochówku niewinnie pomordowanej ludności cywilnej oraz żołnierzy poległych w walkach z bolszewikami żąda się budowy obiektów gloryfikujących Ukraińską Powstańczą Armię i stawiania ku jej czci pomników.
15. „Oświadczenie Ukraińskiego Instytutu Narodowej Pamięci (UINP) o współpracy polsko-ukraińskiej w dziedzinie przywracania i zachowania pamięci narodowej”, opublikowane 16.10.2020 r., w zadziwiający sposób pomija szereg faktów.
16. Obecnie spośród trzynastu sformułowanych we wrześniu 2019 r. przez stronę polską wniosków o zgodę na prowadzenie prac poszukiwawczych, po dopełnieniu formalności w 8 przypadkach, jedynie w dwóch z nich strona ukraińska wydała zgodę (w odniesieniu do dwóch miejsc pochówku żołnierzy Wojska Polskiego poległych w obronie Lwowa we wrześniu 1939 r.). Nadal trwa blokada przez ukraińskie instytucje poszukiwań w pozostałych lokalizacjach, w tym w miejscach, gdzie OUN i UPA dokonała eksterminacji Polaków.
17. Biuro Poszukiwań i Identyfikacji IPN na podstawie uzyskanych zezwoleń w 2019 r. zlokalizowało we Lwowie-Zboiskach i Lwowie-Hołosku zbiorowe mogiły żołnierzy Wojska Polskiego. Niestety, strona ukraińska z nieznanych powodów nie udzieliła zgody na złożone w lutym 2020 r. wnioski o ich ekshumację w celu godnego pochowania.
18. Strona ukraińska nie wydała zgody na żadne inne poszukiwania na terenie Ukrainy, o które strona polska wystąpiła na początku 2020 r., dopełniając wszelkich procedur formalnych. Dotyczy to wniosków o zezwolenie na prace poszukiwawcze w Hucie Pieniackiej, Kuklach, Polskiej Górze (Kostiuchnowce), Stanisławce, Małych Hołobach, Tynnem.
19. Nie uzyskano także zgody na ratowanie zdewastowanej na początku 2020 r. mogiły żołnierzy KOP w Kropiwnikach. W tym miejscu doszło do zbezczeszczenia miejsca pochówku. Sprawców nie pociągnięto do odpowiedzialności.
20. Ukraiński Instytut Narodowej Pamięci nie pochylił się nad sprawą akcji ukraińskich środowisk nacjonalistycznych polegającej na umieszczeniu otwarcie antypolskiej i zawierającej fałszywe treści tablicy bezpośrednio na zgliszczach Huty Pieniackiej.
21. W odniesieniu do mogiły Ukraińców poległych w walce z NKWD, położonej na wzgórzu Monasterz, staraniem państwa polskiego zainstalowano na niej nową, dwujęzyczną tablicę. W zgodzie z polskim prawodawstwem umieszczono inskrypcję zarówno w języku ukraińskim, jak i polskim. Polska dołożyła starań, aby zdewastowanemu obiektowi przywrócić charakter pochówku poprzez umieszczenie rzeczowej, godnej inskrypcji, która w sposób zgodny ze stanem wiedzy naukowej oddaje charakter wydarzeń – bez stwierdzeń kontrowersyjnych

dla obu stron. Tablica ta spełnia wszelkie wymogi odnośnie do miejsc pamięci, stawianych legalnie w Polsce i na Ukrainie.

22. W ocenie Instytutu Pamięci Narodowej nie ma przeszkód, aby ta inskrypcja w przyszłości została uzupełniona o nazwiska osób tam pochowanych. Utrudnia to dziś jedynie brak danych, które mogłyby potwierdzić rzetelność wcześniej umieszczonej tam listy. Stąd do chwili obecnej nie tylko nie są znane i potwierdzone personalia wszystkich tam pochowanych, ale nawet nie wiadomo, ile w rzeczywistości spoczywa tam osób ani czy rzeczywista lokalizacja i rozmiar tej mogiły są chociażby w przybliżeniu zgodne z obecną, uformowaną w wiele dekad po wydarzeniach.
23. Strona polska jest w pełni otwarta na umożliwienie stronie ukraińskiej przeprowadzenia tam prac archeologicznych, ekshumacyjnych i identyfikacyjnych. W odróżnieniu od strony ukraińskiej Polska nie stawia pod tym względem żadnych przeszkód ani nie stwarza utrudnień. Co więcej, deklarujemy pomoc i udział w pracach polskich ekspertów. Weryfikacja liczby tam pochowanych i prace nad ustaleniem ich tożsamości uważamy za dobrą praktykę, sprzyjającą także zachowaniu powagi miejsca.
Przy okazji – wobec rozbieżności w ukraińskich dokumentach dotyczących liczby i personalii pochowanych – byłaby możliwa weryfikacja ich działalności przed marcem 1945 roku.
24. Budzi zdziwienie, że strona ukraińska od czasu realizacji prac ekshumacyjnych w Lubaczowie w 2016 r. nie złożyła stronie polskiej ani jednego wniosku (zgodnie z obowiązującymi procedurami) o prowadzenie prac poszukiwawczych czy ekshumacyjnych.
25. Nadmieniamy przy tym, że budzi zdziwienie przywołanie przez UINP w kwestii Monasterza polskich przepisów dotyczących ochrony zabytków. Objęcie ochroną prawną zabytkowego zespołu cerkwiska i cmentarza nastąpiło na mocy decyzji z 2.08.1993, dotyczącej pozostałości klasztoru bazylianów, XVIII-XX w., w tym: piwnic, ogrodzenia z bramami, cmentarza wojennego z I wojny światowej, cmentarza ukraińskiego (wyznaniowego). Nie ma tam wymienionej mogiły, która – jak wyżej wspomniano – została uformowana dopiero w późniejszym okresie staraniem Dymitra Bogusza.
26. W kontekście wzmiankowanych przez UINP zniszczeń ukraińskich obiektów pamięci na terenie Polski, Instytut Pamięci Narodowej informuje po raz kolejny, że zdecydowana większość z nich została wzniesiona nielegalnie, wbrew obowiązującym przepisom prawa, bez wiedzy i zgody odpowiednich organów państwowych Rzeczypospolitej Polskiej i władz samorządowych. Strona polska proponowała dyskusję nad formą i treścią nowych miejsc pamięci, które mogłyby powstać w miejscu wcześniejszych, nielegalnych obiektów po wzajemnych uzgodnieniach ich wyglądu oraz inskrypcji – w trosce o wierność faktom i wyżej opisane zasady szacunku dla pamięci narodowej – bez gloryfikacji organizacji i

struktur odpowiedzialnych za zbrodnie przeciw ludzkości.

27. Przeprowadzone w 2018 r. z inicjatywy Instytutu Pamięci Narodowej prace archeologiczne na cmentarzu komunalnym w Hruszowicach dowiodły, iż podstawą wszelkich ustaleń co do formy i treści upamiętnienia winny być rzetelne badania naukowe.
28. Trudno nie zauważyć, że wszelkie próby gloryfikacji formacji odpowiedzialnych za systemowe akcje ludobójstwa (w tym UPA) oraz tych działających wprost pod auspicjami Rzeszy Niemieckiej w latach II wojny światowej sprzyjają rozmywaniu jednoznacznej oceny zbrodni wojennych i zbrodni ludobójstwa – również tych, które były zbrodniczym dziełem sowieckiego i niemieckiego totalitaryzmu.
29. W stosunkach międzynarodowych szacunek dla ofiar ludobójstwa i potępienie jego sprawców powinien być przedmiotem wspólnej troski i podstawą wzajemnych stosunków.